

## Plastikowy Jezus

### The Analogs

Zjeździłem ten kraj od zachodu po wschód.  
Widziałem miasta jak koszmary ze snów.  
Widziałem ludzi o martwych oczach,  
których dusze zabiła rozpacz.  
wepchnięci do fabryk skazani na bieg,  
by więcej zgromadzić by więcej mieć  
Rzucali się sobie do gardeł jak psy,  
a ponad nimi na wieży był krzyż..

plastikowy Jezus, plastikowy Jezus..  
kup go, sobie bo w coś musisz wierzyć.  
plastikowy Jezus, świata tego król,  
pokona cierpienie, nienawiść i ból..

Widziałem śmietniki pełne jedzenia,  
i ludzi głodnych śpiących na ziemi.  
Nie mogłem uwierzyć. leciały mi łzy,  
Pytałem dlaczego tak musi być.  
widziałem ulice nędzy i bólu,  
dzieciaki bez domu żyjące na bruku.  
Serce mi pękło bo wiedziałem ze,  
one nie potrafią uśmiechać się.

plastikowy Jezus, plastikowy Jezus..  
kup go sobie, bo w coś musisz wierzyć.  
plastikowy Jezus, świata tego król,  
pokona cierpienie, nienawiść i ból..

plastikowy Jezus, plastikowy Jezus..  
kup go sobie, bo w coś musisz wierzyć.  
plastikowy Jezus, świata tego król,  
pokona cierpienie, nienawiść i ból..